

WYSTARTOWAŁ NABÓR WNIOSKÓW O DOPŁATY Z PROGRAMU "MÓJ PRĄD"

Od piątku można już pobierać druki w sprawie dofinansowania instalacji fotowoltaicznych w ramach programu "Mój prąd" - zapowiedział minister energii Krzysztof Tchórzewski. Maksymalna kwota pomocy wyniesie 5 tys. zł.

W piątek Tchórzewski oraz minister środowiska Henryk Kowalczyk podpisali specjalne rozporządzenie, które kończy formalności w sprawie startu programu.

"Udało nam się przygotować wszystkie niezbędne formalności do uruchomienia tego programu" - powiedział szef resortu energii na wspólnej konferencji z ministrem środowiska.

Szef resortu energii zapowiedział, że "od dziś będą dostępne druki potrzebne do złożenia wniosku" w ramach programu "Mój prąd". Będzie je można pobrać na stronach ME, MŚ i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Tchórzewski przypomniał, że program skierowany jest do gospodarstw domowych i według szacunków może z niego skorzystać 200 tys. osób. Budżet programu to 1 mld zł, a dofinansowanie sięgać będzie 50 proc. kosztów inwestycji (od 2 do 10 KW), lecz nie więcej niż 5 tys. zł. Jak mówił, realizacja programu pozwoli stworzyć instalacje o mocy ok. 1,2 tys. MW, które pracować będą w letnim szczycie, czyli wtedy, kiedy jest największe zapotrzebowanie na prąd.

"Mam nadzieję, że program będzie silnym impulsem do rozwoju energetyki rozproszonej" - ocenił Tchórzewski. Dodał, że w Polsce działa obecnie 85 tys. prosumentów, czyli jednoczesnych producentów i konsumentów energii elektrycznej.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk przekonywał, że wypełnienie wniosku o dotację jest proste. Należy wypełnić dane adresowe i podać numer konta, na które NFOŚiGW przeleje pieniądze. Do wniosku należy dołączyć fakturę dokumentującą poniesione koszty, dowód zapłaty oraz zaświadczenie z zakładu energetycznego o przyłączeniu i zainstalowaniu specjalnego licznika (wpięciu się do systemu prosumenckiego).

"Technicznie - wnioski, które zostaną złożone po dzisiejszym dniu (piątku - PAP) należy zapakować w kopertę i wysłać do NFOŚiGW. Później w ciągu kilku dni wpłyną pieniądze" - tłumaczył Kowalczyk.

Dodał, że inwestycje fotowoltaiczne odpowiadają wyzwaniom polityki klimatycznej. Włączenie się w system prosumencki to też oszczędności dla konsumentów - mówił.

Kowalczyk dodał, że program "Mój prąd" uzupełnia program antysmogowy "Czyste powietrze" realizowany przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska. Można w nim wnioskować o dotacje do termomodernizacji budynków jednorodzinnych. Dostępne są również pożyczki na instalację

alternatywnych źródeł energii.

Wskazał ponadto, że jeżeli inwestycja w ramach programu "Mój prąd" będzie przekraczała 5 tys. zł, to pozostałą resztę będzie można zaliczyć do kosztów uzyskania przychodu i w przyszłym roku odebrać zwrot podatku. Kowalczyk przypomniał, że pozwala na to nowelizacja ustawy o PIT.

Tchórzewski wyjaśnił, że 1 mld zł, które będzie przeznaczone na program dofinansowania zakupu instalacji fotowoltaicznych, pochodzić będzie ze sprzedaży niewykorzystanych uprawnień do emisji CO2 za lata 2011-2014. "Na mój wniosek Komisja Europejska zgodziła się ponownie przywrócić do życia te uprawnienia, wyznaczyła harmonogram sprzedaży" - podkreślił szef ME.

Dodał, że pozostałe środki uzyskane ze sprzedaży uprawnień, czyli 4 mld zł mają trafić do Funduszu Wypłaty Różnicy Ceny, z którego wypłacane są rekompensaty w związku z podwyżką cen energii.

Program wsparcia budowy instalacji fotowoltaicznych "Mój prąd" został zapowiedziany przez premiera Mateusza Morawieckiego 23 lipca br.